

Marcel Sabat, Zapomniani

zapomniani siedzę w koncie tym
tam gdzie nie ma już wspomnień
tylko został dym tego co piękne i radosne

zapomniani siedzę w koncie mym
metrze tym gdzie zimno i ponuro
gdzie nie ma zdjęć tylko został pył czarujących chwil

w ciszy w której tu jestem
nie widzę, nie myślę
w ciszy której tu jestem
płonącej, błyszczącej

wiesz, obudziłem się i widzę inaczej świat
za którym nie ma niebezpiecznych skaz

z którymi widzę co mam wpisane w sobie - żal
z którymi widzę co mam wpisane w sobie - strach

w ciszy w której tu jestem
nie widzę, nie myślę
w ciszy której tu jestem
płonącej, błyszczącej

zapomniałaś że jestem dla ciebie
zapomniałem że jesteś dla mnie
zapomniałaś że jestem dla ciebie
zapomniałem że jesteś dla mnie
zapomniałaś że jestem dla ciebie
zapomniałem że jesteś dla mnie